

W Synowódzku Wyżnym

Dom ludowy T. S. L. dla wszystkich organizacyj.

U stoku Karpat środkowych w kotlinie rzek Stryja i Oporu leży wieś Synowódzko Wyżne. Osada ta dzięki firmie Godula, właścicielowi znacznych obszarów leśnych i tartaków — jest obok gospodarki rolnej także dużym centrum przemysłowym, zatrudniającym około 1200 robotników i kilkudziesięciu urzędników z rodzinami. Synowódzko ma kościółek drewniany, wybudowany przed około 30 laty, stary Dom Ludowy, w którym mieści się sala szkolna. Szkoły jednoklasowej, czysto polskiej oraz spółdzielnia polska „SPOLEM” i świetlica Z. S. Sam budynek stary, zniszczony, skromny nie odpowiada już dziś potrzebom ludności. Odczuwa się także brak większej sali na zebrania oraz na uroczyste akademie i zabawy.

Wójt gminy zbierowej p. Powroźnicki powołał do życia komitet budowy, w skład którego weszli reprezentanci miejscowych towarzystw, a to T. S. L., Spółdzielni, Związku Strzeleckiego i Związku Rezerwistów. Sprawa budowy Domu Ludowego ruszyła naprzód. Komitet postanowił wybudować go na gruncie T. S. L.

W planie przewidziane zostały lokale: sklep spółdzielni Społem, kancelaria i świetlica Związku Strzeleckiego, sala szkolna z rekreacją i mieszkaniami dla nauczyciela, świetlica i biblioteka T. S. L., świetlica dla Związku Rezerwistów, nadto wspólna wielka sala teatralna.

Koszt tego okazałego budynku obliczony został na około 50.000 zł. Dzięki ofiarności wojewody stanisławowskiego p. Pasławskiego, który akcję Komitetu poparł wydatną subwencją w kwocie 4.500 zł, oraz dzięki należytemu zrozumieniu potrzeb przez społeczeństwo i ofiarnemu poparciu dyrektora Funduszu Pracy p. Pietruskiego oraz starosty p. Harmaty w Stryju, Komitet w czerwcu br. przystąpił do budowy domu, wyprowadził go pod dach i nakrył blachą.



Dom Ludowy T. S. L. w Synowódzku Wyżnym
w trakcie budowy.

Budowie z ofiarną pomocą pospieszylły firmy miejscowe, w pierwszym rzędzie firma Godula, która udzieliła Komitetowi 350 m³ drzewa budowlanego, wartości około 8000 zł, a nadto dała 300 zł gotówką. Za czyn tak obywatelski należy się serdeczna wdzięczność generalnemu dyrektorowi p. Stadnikiewiczowi, Oszeldzie i inż. Orliczowi. Małopolska Spółka Drzewna przez dyrektora p. Lutwaka subwencjonowała budowę gotówką 2000 zł i ubocznym materiałem oraz przetarciem materiału wartości 3200 zł., Spółdzielnia „Społem” poparała budowę gotówką 3600 zł, a T. S. L. gruntem pod budowę i gotówką 2000 zł.

Niestety należy dalej apelować do ofiarności władz i społeczeństwa, aby rozpoczęte dzieło doprowadzić do końca i mieć praktyczną korzyść.